

Nie wypalaj traw! Grożą za to kary i cofnięcie dopłat!

W związku z zakazem wypalania traw na łąkach, pozostałości roślinnych na nieużytkach, skarpach kolejowych i rowach przydrożnych Wydział Strategii Rozwoju Powiatu i Inwestycji zawiadamia, że za nieprzestrzeganie tych zakazów grożą wysokie kary. Kodeks wykroczeń przewiduje nawet 5 tys. zł grzywny za wypalanie traw. Znacznie surowszą karę poniesie osoba, która podpalając trawy, spowoduje zagrożenie życia i zdrowia innych ludzi albo mienia np. budynków. W tym wypadku Kodeks karny przewiduje karę więzienia od roku do 10 lat.

Wypalanie traw absolutnie się nie opłaca

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa również może nakładać dotkliwe kary finansowe, jeśli stwierdzi, że rolnik wypala grunty rolne. Zakaz wypalania gruntów rolnych to jeden z warunków, który zobowiązani są przestrzegać rolnicy ubiegający się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe w ramach PROW 2014 - 2020. Brak ich przestrzegania może doprowadzić do zmniejszenia płatności o 3 proc. To oznacza, że o tyle mogą być pomniejszone wszystkie płatności bezpośrednie, jeśli rolnikowi udowodni się, że wypalał trawy na którymkolwiek z posiadanych przez niego gruntów: jednolita płatność obszarowa, płatność za zazielenienie, płatność dla młodych rolników, płatność dodatkowa, płatność dobrowolna związana z produkcją, a także z PROW 2014-2020 płatności rolnośrodowiskowe, płatność ekologiczna, płatność ONW oraz pomoc na zalesianie gruntów rolnych. ARiMR każdy przypadek wypalania traw rozpatruje indywidualnie i może taką karę zwiększyć albo zmniejszyć. Zgodnie z zasadami, nałożona przez Agencję sankcja, w zależności od stwierdzonego stopnia winy, może zostać zmniejszona do 1 proc., jak i zwiększona do 5 proc. należnych rolnikowi płatności obszarowych za dany rok. Jeszcze surowszą karę poniesie rolnik w przypadku, gdy świadomie wypala grunty rolne. Wówczas całkowitej kwota należnych mu płatności może być obniżona nawet o 20 proc., a w zupełnie skrajnych przypadkach, np. stwierdzenia uporczywego wypalania traw, ARiMR może pozbawić rolnika całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok.

Wypalanie traw nie ma sensu - jest szkodliwe i niebezpieczne

Po przejściu pożarów ziemia na "wypaleniskach" staje się jałowa. Płomienie zabijają np. dżdżownice i hamują naturalne zjawisko gnicia pozostałości roślinnych, dzięki któremu tworzy się urodzajna warstwa gleby. Nie koniec na tym, ogień zabija także owady np. pszczoły i dziko żyjące zwierzęta takie jak jeże, zające, lisy czy kuropatwy oraz niszczy ich siedliska. Oto fakty:

- wypalanie nawet jednorazowe obniża wartość plonów o 5 proc. - 8 proc.; pogarsza się skład botaniczny siana. Niszczone są rośliny motylkowe. Zdecydowanie zwiększa się udział chwastów. Według naukowców, po takim pseudo-użyźniającym zabiegu ziemia potrzebuje KILKU lat by powrócić do plonów sprzed pożaru;
- zniszczeniu ulega warstwa próchnicy, a razem z nią przebogaty świat mikroorganizmów (bakterie, grzyby) niezbędny do utrzymywania równowagi biologicznej życia. Wysoka temperatura powoduje, że takie związki jak na przykład azot, łatwo utleniają się;
- podczas pożaru gwałtownie rośnie temperatura w glebie, może ona wynieść nawet 1000 st. C. Taka temperatura zabija żyjące w glebie zwierzęta, co powoduje jej wyjałowienie.

Palące się trawy czy chwasty mogą wytwarzać toksyczne substancje, które zatrują zarówno glebę, wody gruntowe jak również niszczą atmosferę. Towarzysząca pożarom emisja pyłów i gazów zagraża również np. kierowcom poruszającym się po drogach w pobliżu pożarów. Nierzadko ogień przenosi się na pobliskie lasy czy zabudowania, pozbawiając ludzi dobytku, a czasami odbierając zdrowie czy życie. Każdego roku do szpitali trafia wiele osób poparzonych właśnie w takich pożarach. Są też ofiary śmiertelne. Często zresztą to właśnie podpalacze cierpią w wyniku swoich działań, bo ogień potrafi bardzo szybko wymknąć się spod kontroli. Straż pożarna ponosi olbrzymie koszty gaszenia płonących traw i często nie może nadążyć z wyjazdami do kolejnych takich zdarzeń. Strażacy zajęci płonącymi trawami nie mogą szybko dojechać do innych pożarów.

Źródło: www.arimr.gov.pl

Kontakt z pracownikiem Wydziału Strategii Rozwoju Powiatu i Inwestycji:

pan Damian Michalak

tel. 62 501-42-88

